

WIERZĘ W JEZUSA CHRYSZTUSA

Wykład 39

ks. Janusz Królikowski

CHRISTUS FINIS NOSTER.

CHRYSZTUS WYPEŁNIENIEM ŻYCIA CHRZEŚCIJANINA WEDŁUG ŚW. AUGUSTYNA

Chrystus jest moim wszystkim – tak można by streścić całe życie i nauczanie św. Augustyna, wielkiego biskupa Hippony w Afryce i doktora Kościoła, którego jesteśmy dziedzicami i dłużnikami. Cywilizacja zachodnia jest nie do pomyślenia bez jego osoby i jego wielkiej myśli filozoficznej i teologicznej. Każda epoka, począwszy od wczesnego średniowiecza, jest jakoś naznaczona odwoływaniem się do św. Augustyna. Nie jest ważne czy pozytywnym, czy negatywnym, ponieważ w obydwu przypadkach pozostaje on niezastąpionym punktem odniesienia, którego znaczenie można próbować jakoś skonkretyzować, co zresztą już czyniono z wielkim znanstwem¹. Św. Augustyn ciągle pozostaje kluczowym filarem Kościoła katolickiego, jego duchowym i doktrynalnym zwornikiem, na którego ciągle patrzymy z uwagą i uważnie słuchamy jego nauczania teologicznego.

Papież Benedykt XVI w jednej ze swoich katechez poświęconych ojcom Kościoła mówił na temat św. Augustyna: „Gdy czytam pisma św. Augustyna, nie odnoszę wrażenia, że mam do czynienia z człowiekiem, który zmarł około tysiąca sześciuset lat temu, ale odbieram go jako człowieka dzisiejszego: jako przyjaciela, osobę współczesną, która mówi do mnie, przemawia swoją świeżą i aktualną wiarą. W św. Augustynie, mówiącym do nas, mówiącym do mnie w swoich pismach, dostrzegamy stałą aktualność jego wiary; wiary, której źródłem jest Chrystus, wcielone odwieczne Słowo, Syn Boży i Syn człowieczy. I możemy dostrzec, że nie jest to wiara z minionych czasów, nawet jeśli była głoszona w przeszłości. Ona jest zawsze aktualna, ponieważ Chrystus rzeczywiście był wczoraj, jest dzisiaj i będzie zawsze. On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Tak więc św. Augustyn zachęca nas, byśmy się powierzyli Chrystusowi, zawsze żywemu, i w ten sposób odnaleźli drogę życia”².

Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, Zbawiciel, stanowi centrum życia i pism św. Augustyna. Nie sposób dokonać streszczenia jego wypowiedzi na temat Jezusa Chrystusa, gdyż niemal w każdym zapisanym w nich słowie odzwierciedla się jakaś część osoby i dzieła Chrystusa, stanowiącego ich żywe tchnienie. Augustyn – jak powiedzielibyśmy dzisiaj z teologicznego punktu widzenia – jest egzystencjalnie i religijnie dogłębnie chrystocentryczny, a więc na wskroś nowoczesny, jeśli odwołamy się do wszystkich tych postulatów, które formułuje teologia współczesna. Zatrzymajmy się w tym miejscu tylko na jednym wątku szeroko obecnym w wypowiedziach św. Au-

¹ Por. E. Przywara, *Augustinisch Ur-Haltung des Geistes*, Einsiedeln 1970.

² Benedykt XVI, *Katecheza w czasie audiencji generalnej* (16 stycznia 2008 r.),

gustyna na temat Chrystusa, a mianowicie na wątku eschatologicznym, który on sam streścił w taki sposób: „*Ipse est finis noster, in illum est transitus noster* – Chrystus to nasz kres i w Nim jest nasze przejście”³. Zbyt często o tym zapominamy, a tymczasem stale musimy powracać do podstawowej prawdy, że Chrystus jest celem naszego życia i On wyznaczył drogę, którą możemy do Niego dojść, osiągając tym samym swoje spełnienie. Skoro On ma być zwieńczeniem ziemskiego pielgrzymowania, dlatego też musimy stale i realistycznie pytać się, czy idziemy właściwą drogą. Przyjrzyjmy się więc, co na ten temat mówi św. Augustyn.

Cel człowieka

Człowiekowi, który uwierzył w Chrystusa i przyjął Jego łaskę, budując w oparciu o nią swoje osobiste dzieje, jest obiecane pełne posiadanie Chrystusa w niebie, czyli w chwalebny i wieczny życiu. Łaska i chwała są ze sobą ściśle połączone i są kategoriami tego samego rodzaju, tak że łaska dana wierzącemu w jego ziemskim życiu jest po prostu początkiem chwały⁴. Św. Augustyn w swoich wypowiedziach wielokrotnie powraca do tego aspektu wiary chrześcijańskiej, zwłaszcza wtedy gdy ukazuje Jezusa Chrystusa jako cel i wypełnienie życia człowieka. Odwołuje się on wielokrotnie do słów Chrystusa: „Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i miały je w obfitości” (J 10, 10). Ta obietnica urzeczywistnia się już częściowo, choć jeszcze bardzo enigmatycznie, w czasie ziemskiego życia. Wypełni się ona jednak w sposób ostateczny i ukaże się jej pełne znaczenie, gdy wierzący dojdzie tam, gdzie poprzedził go Dobry Pasterz: „Chociaż zatem i tu w samej owczarni nie brakuje pastwisk, [...] jednak wtedy znajdą prawdziwe pastwiska, gdzie zostaną nasyceni ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości; znajdzie je ten, któremu powiedziano: «Dziś ze mną będziesz w raju»”⁵.

Augustyn bardzo głęboko odczuwał, że chrześcijaństwo ma charakter eschatologiczny, to znaczy jest dogłębnie ukierunkowane na wieczność. Mówił zdecydowanie: „Jesteśmy chrześcijanami nie ze względu na to, co obecne, ale ze względu na życie wieczne”⁶. To przekonanie powinno nam zawsze towarzyszyć, pobudzając nas do życia w perspektywie wieczności. Być może nikt nie wyrażał się o życiu wiecznym i szczęściu obiecany człowiekowi przy pomocy tak płomiennych i entuzjastycznych stwierdzeń, jak św. Augustyn. Jest w jego licznych wypowiedziach na temat życia wiecznego coś dogłębnie mistycznego, co ponad wszelką wątpliwość wynika z jego zanurzenia się w Bogu za pośrednictwem modlitwy, najlepiej ożywiającej pragnienie nieba, które powinno stale towarzyszyć chrześcijaninowi. Człowiek osiągnie to, co będzie przedmiotem jego pragnień.

Dla św. Augustyna szczęście, do którego ma dojść dusza, jest uczestniczeniem w zawsze żywym i niezmiennym życiu, które jest życiem samego Boga i którym jest sam Bóg⁷. Bóg jest światłem niewymownym, niewyczerpanym źródłem światła, przejrzystą i pociągającą mocno prawdą, mądrością, która pozostając w sobie odnawia wszelkie stworzenie. Myśląc i mówiąc o tym życiu, Augustyn zdaje się ciągle znajdować nowe treści, które je opisują, oraz nowy zachwyt, który do niego pociąga. Mówił do ludu: „Któż nie będzie pragnął tego miasta, od którego przyjaciele nigdy nie oddalą się i do którego nie wejdą wrogowie? Gdzie nie ma żadnego kusiciela, żadnego siewcy niezgody pośród ludu, nikogo, kto niepokoiłby Kościół, służąc diabłu. [...] Będzie pośród synów Bożych doskonały pokój.

³ Augustyn, *In Evangelium Ioannis tractatus* 55, incipit.

⁴ Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* II-II q. 24 a. 3: *Gratia et gloria ad idem genus referuntur; quia gratia nihil est aliud quam quaedam inchoatio gloriae in nobis.*

⁵ Augustyn, *In Evangelium Ioannis tractatus* 45, 15: PL 35, 1728: *Quamvis ergo et hic in ipso ovili non desunt pascua, [...] tamen tunc vera pascua invenient, ubi saturentur qui esuriunt et sitiunt iustitiam; qualia pascua invenit cui dictum est: Hodie mecum eris in paradiso.*

⁶ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 90/1, 7: PL 37, 1154: *Non norunt quia ad hoc sunt christiani ut praesentia superent et futura sperent.*

⁷ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 23, 5: PL 37, 1585.

Będą oni wszyscy miłować się wzajemnie, spotykając się ze sobą napełnieni Bogiem, który będzie wszystkim we wszystkich”⁸.

Życie wieczne jest tak wspaniałe i niewymowne, że wydaje się być właściwie niewiarygodne. Bóg jednak złożył człowiekowi obietnicę; co więcej, złożył w ludzkich rękach zadatek spełnienia tej obietnicy, potwierdzając ją śmiercią Chrystusa i wylaniem Jego krwi, a tym samym sprawiając, że staje się ono dostępne dla człowieka⁹. Tajemnica miłości Bożej pobudza Augustyna do myślenia według następującego schematu: tak wielka była miłość Boga, że najpierw skłoniła Go do stania się jednym z nas we wcieleniu, abyśmy potem mogli być razem z Nim już na zawsze w życiu wiecznym. Ostateczne spełnienie ludzkiego losu, złączonego z losem Chrystusa od przyjęcia chrztu, posiada już na zawsze kluczowe odniesienie do Niego i wydarzeń Jego życia, dlatego domaga się codziennego przeżywania tego odniesienia i jego nieustannego pogłębiania. Podkreśla Augustyn: „Jeśli nie będziesz przychodził do Chrystusa, nie będziesz mógł osiągnąć wiecznego odpoczynku”¹⁰. Kluczowym aspektem tego przychodzenia jest trwanie w łasce wysłużonej przez Chrystusa.

Uwieczniająca moc łaski

Św. Augustyn, być może jak nikt inny, jest świadkiem konieczności łaski, aby dojść do życia wiecznego. Przyczyniły się do tego najpierw jego osobiste doświadczenia, a następnie prowadzone spory doktrynalne, zwłaszcza z pelagianami. Łaska jest źródłem i korzeniem życia wiecznego, które jest jej owocem. W czasie ziemskiego życia załóżek życia nadprzyrodzonego nie jest widoczny dla oczu, ponieważ nie zachodzi żadna różnica zewnętrzna między człowiekiem w łasce i człowiekiem bez łaski. Nie oznacza to jednak, że takiej różnicy nie ma – jest tylko zapoczątkowana i pozostaje ukryta, ale o jesieni życia da się ona wyraźnie poznać za pośrednictwem wydanych owoców. Tą jesienią człowieka w sposób mistyczny jest Chrystus. Gdy ukaże się on ponownie w chwale, wówczas także my ukazemy się z Nim w chwale, a dzieła dokonane mocą łaski staną się warunkiem tego ostatecznego ukazania się z Chrystusem: „Podczas zimy w korzeniu nie dostrzega się owocu; w zimie drzewa wydają się suche. Kto nie umie patrzeć, sądziłby, że winna latorośl uschła. Podczas zimy obie są do siebie podobne. Jedna żyje, druga uschła, ale zarówno życie tamtej, jak i śmierć tej są ukryte. Nadchodzi lato, zajaśnieje życie tamtej, ukaże się śmierć tej. Ukazuje się chwała liści, żyźność owoców. Krzew winny stroi się na powierzchni tym, co kryje w korzeniu. Bracia, obecnie jesteśmy więc tacy sami, jak i inni ludzie. [...] Nadejdzie lato, przyjdzie nasz Pan, nasza chwała, który był ukryty w korzeniu. Wtedy «wzniesie róg ludu swego», kiedy skończy się niewola, podczas której pędzimy śmiertelne życie”¹¹.

Życie łaski przerodzi się więc, na mocy dopełnienia Chrystusowego, w życie chwalebne, ostatecznie i na zawsze złączone z Chrystusem i wypełniające się ze względu na Niego. Stanie się tak także z tej racji, że to Chrystus doprowadzi wybranych do Ojca¹². On bowiem, jak zapowiedział, jest bramą wieczności, przez którą przechodzą wybrani (por. J 10, 7).

⁸ Tenże, *Enarrationes in Psalmos* 84, 10: PL 37, 1076: *Quis non desideret illam civitatem, unde amicus non exit, quo inimicus non intrat, ubi nullus tentator est, nullus seditiosus, nullus dividens populum Dei, nullus fatigans Ecclesiam in ministerio diaboli. [...] Erit ergo pax purgata in filiis Dei, omnibus amantibus se, videntibus se plenos Deo, cum erit Deus omnia in omnibus.*

⁹ Tamże, 148, 8: PL 37, 1942.

¹⁰ Augustyn, *Sermo de infirmo iacente ad piscinam, die sabatho*, 3, w: *Miscellanea Agostiniana. Testi e studi pubblicati a cura dell'Ordine Eremitano di sant'Agostino nel XV centenario della morte del Santo Dottore*, vol. 1: *Sancti Augustini sermones post Maurinos reperti*, ed. G. Morin, Roma 1930 [=Morin], s. 372: *Nisi ad Christum transeas, ad aeternam requiem non potes pervenire.*

¹¹ Tenże, *Enarrationes in Psalmos* 148, 16: PL 37, 1947: *Modo fructus per hibernum in radice non apparent; attendis quasi aridas arbores per hiemem. Qui non novit videre, aridam putat vitem: et forte iuxta est quae vere aruit; similes sunt ambae per hiemem: illa vivit, illa mortua est; sed illius vita et illius mors in abscondito est: aestas procedit, vita illius clarificatur, mors illius manifestatur; procedit honor foliorum, fecunditas fructuum; vestitur vitis in facie, ex eo quod habet in radice. Ergo modo, fratres, tales sumus, quales sunt alii homines. [...] Aestas veniet, veniet Dominus, honor noster, qui latebat in radice; et tunc „exaltabit cornu populi sui”, post captivitatem in qua mortaliter vivimus.*

¹² W tym sensie Augustyn interpretuje słowa św. Pawła; „Gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu” (1 Kor 15, 24). Por. *De Trinitate* 1, 8, 16: PL 42, 830; tamże, 1, 10, 20: PL 42, 834.

Jaka według Augustyna jest głębsza racja, ze względu na którą łaska musi koniecznie prowadzić do życia wiecznego? Jest taka sama, jak dla św. Pawła, według którego członki Ciała mają być tam, gdzie jest ich Głowa, czyli Chrystus.

Wszystkie etapy życia chrześcijańskiego są przez Augustyna interpretowane w świetle tego pryncypium, ze szczególnym naciskiem położonym na jego ostatni etap, który jest także najważniejszym celem wcielenia. Syn Boży przyjął na siebie ograniczenia czasowości, aby uczynić nas wiecznymi¹³. Racją ostateczną, dzięki której z żywą i z uzasadnioną nadzieją oczekujemy dziedzictwa życia wiecznego, jest to, że będąc członkami Chrystusa mamy dojść tam, gdzie On przebywa jako nasza Głowa. Byłoby absurdem, gdyby Głowa była na końcu, w eicności pozbawiona członków – nie można by wówczas już mówić o Ciele¹⁴. Ideę życia wiecznego jako rozwinięcia życia Ciała mistycznego, zasugerowała Augustynowi inna głęboka i sugestywna myśl: do nieba, aby kosztować życia wiecznego, nie wstępują liczni, ale wstępuje Jeden – Chrystus¹⁵. Wyraził to przekonanie zwłaszcza w kazaniach na wniebowstąpienie. Życie wieczne będzie więc niekończącym się dniem pełnym Chrystusa – całego Chrystusa: Boga i człowieka, Głowy i członków. *Christus totus* – to on będzie w niebie, jak z upodobaniem podkreśla św. Augustyn.

Jak łaska w rzeczywistości jest ukrytym uczestnictwem w życiu Chrystusa, które wypływa z Głowy, tak również chwala jest ostatecznym czerpaniem z Głowy tego samego życia w pełniejszej i doskonalszej mierze. Przez łaskę otrzymujemy życie wieczne przysłonięte jeszcze ciemnością wiary, a w chwale jest dla nas przeznaczone to samo życie, które – na mocy uczestniczenia w nim – będziemy oglądać łatwiej, bezpośrednio, choć nadal niewymownie i nadal w nim wzrastając¹⁶. Jedno i drugie uczestniczenie jest w Chrystusie – On nie tylko jest jego przyczyną zasługującą, lecz także przedmiotem, gdyż jest Bogiem-Człowiekiem. Jako Człowiek jest Drogą, która prowadzi nas do ojczyzny, jako Bóg jest samą naszą Ojczyzną, to znaczy przedmiotem naszego szczęścia¹⁷.

Św. Augustyn mówi więc, że niewymowna radość świętych będzie polegała na tym, że wówczas zrozumieją oni tajemniczy sens pierwszych słów zapisanych przez św. Jana w jego Ewangelii: „Na początku było Słowo” (1, 1)¹⁸, ponieważ święci w niebie zobaczą bijący blask doskonałego światła Słowa, jakim Ono jest w łonie Ojca¹⁹. To, co we wcieleniu widzieliśmy jako pokorne i wyszydzone, będzie przez nas widziane w chwale jako promieniujące swoją wielkością i to będzie naszą nieskończoną radością²⁰. To sam Chrystus jest więc po prostu życiem wiecznym²¹. Św. Augustyn, z sercem przepelnionym tym przekonaniem, komentując słowa z Ewangelii św. Jana: „*Ut ubi Ego sum et vos sitis* – Gdzie Ja jestem, tam i wy będziecie” (J 14, 3), w takim chrystologicznym kluczu streszcza wszystkie swoje myśli na temat życia wiecznego: „Gdzie mają być w przyszłości, jeśli nei w Nim? Przez to On także jest w sobie samym, i dlatego, gdzie są oni, tam jest On, to znaczy w Nim. On jest więc życiem wiecznym, którym żyć będziemy, gdy przyjmie nas do siebie. To życie wieczne, którym

¹³ Augustyn, *In Epistolam Ioannis ad Parthos* 10: PL 35, 1944: *Christus propter te factus est temporalis, ut fias aeternus*.

¹⁴ Por. tenże, *Sermo* 22, 10: PL 38, 154-155.

¹⁵ Por. tenże, *Sermo de ascensione Domini*, 2: Morin, s. 348: *Christus ergo membra multa, unum corpus. Descendit itaque de caelo per misericordiam, nec ascendit nisi Ipse, cum et nos in Ipso per gratiam. Ac per hoc non nisi Christus descendit, nec nisi Christus ascendit; non quod capitis dignitas confundatur in corpore, sed quod corporis unitas non separetur a capite*.

¹⁶ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 100, 12: PL 37, 1455. Oglądanie jest według Augustyna *merces fidei*: *In Evangelium Ioannis tractatus* 75: PL 35, 1829.

¹⁷ Por. tenże, *Sermo* 92, 3: PL 38, 573: *Ipse est Patria quo imus, Ipse est Via qua imus*.

¹⁸ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 36, 8: PL 35, 1662.

¹⁹ Por. tamże, 45, 15: PL 35, 1712.

²⁰ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 90, 13: PL 37, 1170.

²¹ Por. np. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 26, 6: PL 35, 1610. Jest to najczęstsza definicja życia wiecznego, którą znajdujemy u św. Augustyna.

On jest, jest w Nim, abyśmy byli tam, gdzie On jest, to znaczy w Nim”²². Jesteśmy więc przeznaczeni, aby ostatecznie być z Chrystusem i trwać w Nim oraz aby On był przedmiotem naszego uszczęśliwiającego i radosnego posiadania²³.

Uszczęśliwiający oglądanie w niebie nie jest oglądaniem Chrystusa-Człowieka, ale jest oglądaniem Ojca; co więcej, jest oglądaniem Boga Trójjedynego, który sam napełnia radością dusze świętych²⁴. Św. Augustyn jednak z naciskiem podkreśla, że to Chrystus-Człowiek jest niezastąpioną Drogą, aby dojść do szczęścia wiecznego²⁵, a w końcu Chrystus-Bóg jest przedmiotem uszczęśliwiający dla wybranych w niebie²⁶.

Możemy tutaj rozpoznać inny rys obecny w wyjaśnieniach dawanych przez św. Augustyna. Zauważamy więc, że nie dzieli on Bożego zamysłu zbawienia na rozmaite, podzielone i rozchodzące się sekcje, ale opowiada się za ciągłym rozwojem organicznej i jednorodnej całości, która promieniuje różnymi promieniami, mającymi tylko jedno źródło – jedno słońce, którym jest Chrystus. Promieniami, które z Niego emanują są: stworzenie, odkupienie, usprawiedliwienie, uświęcenie, uwielbienie. Dzieje się tak, dlatego że wszystko zostało przekazane przez Ojca Synowi²⁷. Posiada boską gwarancję, zakorzeniając się w boskiej jedności.

Zachodzi więc ciągłość między wiarą i oglądaniem. Przekonanie to zostało uwypuklone i uzasadnione w traktacie *O Trójcy Świętej*. Czytamy w nim na przykład: „Aby nie było niezgodności między wiarą śmiertelnego życia i prawdą wiecznego życia, sama Prawda, współwieczna Ojcu, «wyrosła z ziemi», gdy Syn Boży przyszedł, aby stać się Synem Człowieczym i aby otrzymać w sobie samym naszą wiarę, która doprowadziłaby do wiary w Niego, który przyjął naszą śmiertelność, nie tracąc zarazem swojej wieczności. [...] Potrzebowaliśmy oczyszczenia, abyśmy nie posiadali Go w inny sposób w wierze i w inny w prawdzie”²⁸.

Dzięki więc przedziwnemu zamysłowi Mądrości Bożej ma miejsce to, że wcielenie Prawdy, przedmiot naszej wiary w czasie śmiertelnego życia jest przedmiotem naszej kontemplacji w życiu wiecznym. Dla nas więc wszystko streszcza się w Chrystusie: wiara ziemską i wieczne oglądanie. Jesteśmy więc przeznaczeni do posiadania w Prawdzie oglądu tego samego Chrystusa, którego posiadaliśmy w ciemnościach wiary w czasie śmiertelnego życia. W naszej modlitwie kierowanej do Ojca trzeba więc prosić, aby przede wszystkim dał nam Chrystusa. Chrystus nie jest już osłonięty ciemnością i pokorą, ale otoczony jest majestatem Boga: „Mówmy też i my: Daj nam Twego Chrystusa. Dał nam wprawdzie Chrystusa, ale człowieka. Tego, którego dał nam jako człowieka, tego da nam również jako Boga. [...] Stał się dla ludzi człowiekiem, zachował siebie jako Boga bogom”²⁹.

²² Tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 70, 1: PL 35, 1818: *Ubi erant futuri nisi in Ipso? Ac per hoc est etiam Ipse in seipso, et ideo ibi illi ubi et Ipse, id est, in ipso. Ipse est igitur vita aeterna in qua futuri sumus, cum acceperit nos ad se: et ipsa vita aeterna quod Ipse est in Ipso est, ut ubi est Ipse, et nos simus, hoc est, in Ipso.*

²³ Por. tenże, *Sermo* 335, 2: PL 38, 1469: *In Christo mansuri sumus [...] quomodo non erit nostra possessio ubi manebimus et unde vivemus?*

²⁴ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 84, 9: PL 37, 1475.

²⁵ Por. tenże, *Sermo de peregrinatione huius vitae*, 2: Morin, s. 285-286.

²⁶ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 84, 1: PL 37,

²⁷ Por. tenże, *Sermo de capitulo Evangelii sec. Matthaeum ubi ait Dominus: Confiteor tibi Pater Domine caeli et terra, quia abscondisti haec a sapientibus et prudentibus, et revelasti ea parvulis, ita Pater quoniam sic placitum est coram Te*, 8: Morin, s. 363. Augustyn nawiązuje do Mt 11, 7.

²⁸ Augustyn, *De Trinitate* 4, 18, 24: PL 42, 904: *Ne fides mortalis vitae dissonaret a veritate aeternae vitae, ipsa Veritas Patri coaeterna „de terra orta est”, cum Filius Dei sic venit ut fieret filius hominis, et ipse in se exciperet fidem nostram, qua nos perduceret ad Veritatem suam, qui sic suscepit mortalitatem nostram, ut non amitteret aeternitatem suam. [...] Ita ergo nos purgari oportebat, ut ille nobis fieret ortus qui maneret aeternus, ne alter nobis esset in fide, alter in veritate.* Por. także *Enarrationes in Psalmos* 123, 2: PL 37, 1641; *De civitate Dei* 11, 2: PL 41, 318.

²⁹ Tenże, *Enarrationes in Psalmos* 84, 9: PL 37, 1074: *Dicamus illi et nos: da nobis Christum tuum. Dedit enim nobis Christum, sed hominem: quem nobis dedit hominem, eum Ipsum nobis daturus est Deum. [...] Factus est hominibus homo; servavit se Deum diis.*

Chrystus nadzieją i przyczyną naszego zmartwychwstania

Pełnia odkupienia dokonanego przez Chrystusa nie ogranicza się do dojścia duszy do uszczęśliwiającego oglądania Słowa w wieczności. Św. Augustyn, podsumowując w *Enchiridionie* o wierze, nadziei i miłości całe pośredniczące dzieło wcielonego Syna Bożego, zdecydowanie podkreśla, że cel wcielenia musiał objąć także doprowadzenie człowieka do zmartwychwstania ciała³⁰. Ta prawda wiary posiadała wielkie znaczenie w starożytności chrześcijańskiej i zasługiwałaby również dzisiaj na mocniejsze przypomnienie i bardziej zdecydowane głoszenie, ponieważ jest ona prawie zapomniana, a stanowi wielką obietnicę daną wierzącym oraz jest zdolna ożywiać nadzieję chrześcijańską, a tym samym pobudzać do głębszego życia chrześcijańskiego. Prawda ta posiada wielką zdolność wzbudzania pragnienia bliskości Boga.

Chrystusowi zawdzięczamy zatem nie tylko życie wieczne duszy, którym obdarza nas przez to, że wysłużył nam łaskę, ale także zmartwychwstanie ciała. Także to było celem, który łączy się przyjęciem przez Niego, Syna Bożego, naszej śmiertelności³¹. Chrystus potwierdził to w najwyższym stopniu swoim zmartwychwstaniem.

Św. Augustyn z całą pewnością należy do tych, którzy myśleli o możliwości zmartwychwstania człowieka, abstrahując od dzieła dokonanego przez Chrystusa, jakby stanowiło wymóg naturalny, niezależny od łaski³². Stwierdza on jednak zdecydowanie, że faktyczne zmartwychwstanie człowieka jest owocem Chrystusowego pośredniczenia: „Całe nauczanie i udzielanie się przez Chrystusa na tym polega, i tylko na tym, aby zmartwychwstały dusze, a także aby zmartwychwstały ciała. Oboje umarli: ciało z powodu słabości, dusza z powodu niegodziwości. Oboje umarli i było konieczne, aby oboje zmartwychwstali. Na mocy czego zmartwychwstaje dusza, jeśli nie na mocy Boga Chrystusa? Na mocy czego zmartwychwstaje ciało, jeśli nie na mocy Człowieka Chrystusa?”³³.

W czasach Augustyna nie brakowało takich, związanych mocno z tradycją pogańską i herezją manichejską, którzy odrzucali zmartwychwstanie ciała i ośmieszali chrześcijan, którzy uważali tę prawdę za należącą integralnie do ich *credo*. Dzieli się oni na dwie grupy. Jedni odrzucali zmartwychwstanie, łącznie ze zmartwychwstaniem Chrystusa, bo kierowali się zasadą epikurejską: „Używajmy dzisiaj, bo jutro pomrzemy”. Inni, przyjmując dowody przedstawiane przez chrześcijan, zgadzali się wprawdzie na przywilej zmartwychwstania udzielony Chrystusowi, ale ironizowali z otwarcia przez Niego takiej samej możliwości dla wszystkich chrześcijan i stanowiącej przedmiot ich nadziei: „Tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie” (Rz 6, 5).

Augustyn wygłosił z wielkim zapałem dwie mowy do ludu, które razem stanowią jakby traktat na temat zmartwychwstania. Doktryna zmartwychwstania stanowi dla niego jeden z filarów wiary chrześcijańskiej, którego nie można usunąć, by nie doprowadzić tym samym do upadku całej budowli doktryny chrześcijańskiej³⁴. Dlatego dwom grupom przeciwników Augustyn udziela odpowiedzi, pokazując z zapałem i dogłębnie argumentując, że zmartwychwstanie ciała jest wewnętrznie powiązane ze

³⁰ Por. tenże, *Enchiridion de fide, spe et caritate* 108: PL 40, 282-283: *Cum vero genus humanum peccata longe separaverunt a Deo, per Mediatorem qui solus sine peccato natus est, vixit, occisus est, reconciliari nos oportebat Deo usque ad carnis resurrectionem in vitam aeternam; ut humana superbia per humilitatem Dei argueretur ac sanaretur, et demonstraretur homini quam longe a Deo recesserat, cum per incarnatum Deum revocaretur, et exemplum oboedientiae per hominem Deum contumaci homini praeberetur, et Unigenito suscipiente formam servi quae nihil ante meruerat fons gratiae panderetur, et carnis etiam resurrectio redemptis promissa in ipso Redemptore praemonstraretur.*

³¹ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 23, 5: PL 35, 1586: *Christus venit ut resurgant animae ab iniquitate, resurgant corpora a corruptione. Animae resurgunt per ipsam substantiam Dei, corpora per dispensationem humanam Domini nostri Jesu Christi.*

³² Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 87/2, 5: PL 37, 1134.

³³ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 23, 6: PL 35, 1588: *Et tota praedicatio dispensatioque per Christum haec est, fratres, et alia non est, ut resurgant animae, resurgant et corpora. Utrumque quippe mortuum erat; corpus ex infirmitate, anima ex iniquitate. Quia utrumque mortuum erat, resurgat utrumque. Quid utrumque? Anima et corpus. Per quid ergo anima, nisi per Deum Christum? Per quid corpus, nisi per hominem Christum?*

³⁴ Por. tenże, *Sermo* 241, 2: PL 39, 1599: *Sublata fide resurrectionis mortuorum, omnis intercidit doctrina christiana.*

zmarłychwstaniem Chrystusa: jak Chrystus umarł za nas, tak również dla nas zmarłychwstał³⁵. Takie rozwiązanie problemu ma zakorzenie w niekończącej się pełni zmarłychwstania Chrystusa, które – jak wszystko, czego dokonał – dokonało się dla nas i w nas ma osiągnąć swoje przedłużenie i wypełnienie. Augustyn rozumuje w taki sposób: Z czego wynika w doczesnym i konkretnym, ustanowionym przez Boga, porządku śmiertelność człowieka? Nie ulega wątpliwości, że z grzechu³⁶. Co zatem uczyniło Słowo Boże? Stało się ciałem, to znaczy złączyło swoją boskość z naszą śmiertelnością. Z powodu tej śmiertelności Chrystus umarł, ale także z powodu tej śmiertelności zmarłychwstał³⁷. Chrystus umarł więc i zmarłychwstał w tym, co otrzymał od nas, dlaczego więc wątpić w zmarłychwstanie sługi, jeśli w postaci sługi zmarłychwstał Pan?³⁸ Jedyna śmierć Chrystusa zabiła w taki sposób podwójną śmierć człowieka: śmierć duszy i śmierć ciała. Stała się ona śmiercią wszelkiej śmierci. Tak samo również jedyne zmarłychwstanie Chrystusa wysłużyło nam nasze podwójne zmarłychwstanie: zmarłychwstanie duszy i zmarłychwstanie ciała³⁹. W tej prawdzie wiary uzasadnia się wszelka nadzieja chrześcijańska. Ze zmarłychwstania Chrystusa narodziła się nasza wiara i z niego rodzi się nasza żywa nadzieja.

Zmarłychwstanie stanowi więc dla Augustyna najpiękniejsze ukoronowanie odkupieńczego dzieła Chrystusa. Wszelka słabość zostanie uleczona i radość zapoczątkowana przez odrodzenie życia duszy zostanie dopełniona za pośrednictwem nagrody udzielonej powstającym z martwych, której zmarłychwstanie Chrystusa jest początkiem i gwarancją⁴⁰. Dlatego zostaniemy upodobnieni do Chrystusa także w ciele⁴¹ i jak byliśmy śmiertelni z powodu Adama, tak w przyszłości będziemy nieśmiertelni dzięki Chrystusowi⁴². Obietnica Chrystusa potwierdza, że to wszystko rzeczywiście będzie miało miejsce – nie są to tylko uwodzające słowa. On jest tego niewątpliwym przykładem. Augustyn pyta więc, czy nie zatroszczy się o członki ta Głowa, do której oni należą i która dla nich zmarłychwstała?⁴³

Stanowisko tych, którzy przyjmowali zmarłychwstanie Chrystusa, ale odrzucali zmarłychwstanie ciał ludzi, jest dla Augustyna o wiele bardziej nielogiczne niż postawa tych, którzy wszystko odrzucali. Na próżno oddają oni cześć Chrystusowi, ponieważ mając pozór oddawania czci Głowie, odmawiają członkom udziału w tym, co jej przysługuje, jakby były oddzielone od Jego Ciała i pozbawione udziału w Jego losie. Chrystus przez swoje zmarłychwstanie pokazał przecież to, co dokonał się kiedyś także w członkach Ciała, które On ustanowił. On nie jest przeznaczony, aby być Głową umarłych, ale żywych; On nie jest jedyny, ale jest pierwocinami tych, którzy mają zmarłychwstać⁴⁴. Wiemy więc, że ten, który wskrzesił Chrystusa, chciał pokazać w Głowie to, co dzięki Jego zasługom dokona się następnie w całym pozostałym Ciele. Nadzieja chrześcijan nie jest iluzoryczna, ale opiera się na wiarygodnym i pewnym fundamencie Chrystusa⁴⁵. Ostatecznie więc i z naciskiem św. Augustyn

³⁵ Por. tenże, *Sermo* 341, 16: PL 39, 1608.

³⁶ Por. tamże, 341, 17: PL 39, 1608.

³⁷ Por. tamże: PL 39, 1609.

³⁸ Por. tamże: *Christus in eo quod ex nobis acceperat, surrexit. [...] Nullo modo ergo servi de resurrectione desperaverint cum in forma servi Dominus surrexit.*

³⁹ Por. tenże, *De Trinitate* 4, 3: PL 42, 889-892.

⁴⁰ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 83, 1: PL 35, 1815: *Gaudium nostrum inchoatur in fide renscientium, implebitur in premio resurgentium.*

⁴¹ Por. tenże, *De Trinitate* 14, 18: PL 42, 1055.

⁴² Por. tamże.

⁴³ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 102, 6: PL 37, 1301: *Ostendit exemplo quod promisit in premio. Sperent membra quod in capite demonstratum est. Non curabit membra sua, quorum Caput levavit in coelum?*

⁴⁴ Por. tenże, *Epistolae ad Romanos inchoata expositio*, 5: PL 35, 2091: *Filius Dei praedestinatus est quodam principatu resurrectionis, quia ex resurrectione omnium mortuorum ipse praedestinatus est, id est ut prae ceteris et ante ceteros resurgeret designatus.*

⁴⁵ Por. tenże, *Sermo* 342, 10: PL 39, 1616-1617; *Enarrationes in Psalmos* 129, 6: PL 37, 1700.

tak syntetyzuje swoje rozumowanie: „Zmartwychwstaną więc ciała, ponieważ zmartwychwstał Chrystus – *Resurgent ergo corpora quia resurrexit Christus*”⁴⁶.

Dopiero wtedy ukaże się w chwale tryumfu cudowne zwycięstwo odniesione przez Chrystusa, gdy w sposób absolutnie dopełniony zostanie przywrócony porządek i harmonijna jedność stworzenia⁴⁷, tak że będzie można uznać w radości szczęścia wypełnienie obietnicy: „Nastanie nowe niebo i nowa ziemia”⁴⁸. Dzieło Chrystusa osiągnie wówczas ostateczne spełnienie, a On będzie mógł przekazać Ojcu tych, których odkupił swoją krwią⁴⁹, aby w miłości Bożej, w duszy i w ciele⁵⁰, mogli żyć na wieki, szczęśliwi bez końca⁵¹. Miłość do Chrystusa będzie więc przelewać się w nieskończonym zachwycie, którego szczęście Augustyn zdaje się już przeczuwać, gdy mówi do ludu: „Jakaż będzie radość, jaka doskonała pewność? Będzie śpiew chwały, słabość nie będzie czuła się zraniona. Gdy objawi się ten, który nas umiłował i samego siebie wydał za nas, gdy ten, który pokazał się ludziom w tym, czym stał się w swojej Matce, ukaże się im jako Bóg Stwórca, jakim był w Ojcu, gdy On, wiecznie obecny w swoim domu, wchodząc do niego, znajdzie go doskonałym, ozdobionym, ustanowionym w jedności, w szacie nieśmiertelności, wypełni sobą wszystkie rzeczy i we wszystkich zajaśnieje, aby Bóg był wszystkim we wszystkich”⁵².

Chrystus wypełni więc sobą wszystko, aby Bóg był ostatecznie wszystkim we wszystkich (2 Kor 5, 19). On nie tylko jest zasadą, w oparciu o którą zostaliśmy stworzeni, jest także naszym celem, ze względu na który żyjemy, bo On nam go ukazał i potwierdził. Chrystus dokonuje naszego udoskonalenia, wynosząc nas do chwały wieczności, ponieważ dokonał naszego odrodzenia już na ziemi. Wszystko więc zawdzięczamy Chrystusowi, a więc we wszystkim do Niego powinno być zwrócone całe nasze życie. Jego powinniśmy mieć stale przed oczami.

Podstawowe przekonanie św. Augustyna polega na tym, aby wyjść z nacisku powodowanego przez własną nędzę i własną niewystarczalność, aby oprzeć się na jedynej niezmiennej i wiecznej rzeczywistości. Jego serce wzdycha w trudach pielgrzymowania do ojczyzny, gdzie czeka na człowieka Ten, który jako jedyny może nasycić pragnienie nieskończoności, za którą człowiek wzdycha, przyjmując go do ostatecznej jedności z sobą⁵³. Dlatego możemy zakończyć myślą, nawiązującą do pierwotnych doświadczeń św. Augustyna: „Gdy przyłgnę do Ciebie całym sobą, skończy się dla mnie wszelki ból i wszelki trud. Wtedy moje życie będzie naprawdę żywe, całe napełnione Tobą”⁵⁴.

⁴⁶ Tenże, *Sermo de resurrectione corporum*, in *Pascha*, 3: Morin, s. 329.

⁴⁷ Por. tenże, *De vera religione* 12, 25: PL 34, 132-133.

⁴⁸ Por. tamże, 23, 44: PL 34, 141.

⁴⁹ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 68, 2: PL 35, 1814.

⁵⁰ Por. tenże, *Epistula* 118, 14: PL 33, 439.

⁵¹ Por. tenże, *In Evangelium Ioannis tractatus* 68, 2: PL 35, 1815.

⁵² Tenże, *Sermo* 337, 2: PL 38, 1477: *Quae illa exultatio, quae securitas erit? Cantabit claritas, nec compungetur infirmitas. Cum ostendet se ipsum nobis qui nos dilexit, et tradidit se ipsum pro nobis; et qui apparuit hominibus quod est factus in matre, apparebit eis Deus factor quod erat in Patre: cum ingreditur perfectam et ornatam, unitate stabilitam, immortalitate vestitam aeternus ipse habitator domum suam; implebit omnia, fulgebit in omnibus, ut sit Deus omnia in omnibus.*

⁵³ Por. tenże, *Enarrationes in Psalmos* 122, 4: PL 37, 1031: *Unde angitur cor christiani? – Quia nondum cum Christo vivit. Unde angitur cor christiani? Quia peregrinantur et desiderat patriam.*

⁵⁴ Tenże, *Confessiones* 10, 28: PL 32, 795: *Cum inhaesero tibi ex omni me, nusquam erit mihi dolor et labor, et viva erit vita mea tota plena te.*